

Sprawozdanie z debaty nad projektem strategii Lublina na lata 2012-2020

Miejsce i czas spotkania: Sala Obrad Rady Miasta Lublina, 27 lipca 2012

Organizator Posiedzenia: Wydział Strategii i Obsługi Inwestorów Urzędu Miasta Lublin

W posiedzeniu uczestniczyli ze strony UM Lublin:

1. Krzysztof Trojanowski,
2. Sylwia Szajc
3. Robert Zyśko
4. Jacek Warda
5. Ewa Kipta
6. Piotr Choroś

Porządek Obrad:

1. Przywitanie uczestników - Krzysztof Trojanowski
2. Dyskusja moderowana - Sylwia Szajc
3. Podsumowanie - Krzysztof Trojanowski

Krzysztof Trojanowski, UM Lublin, dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego

Jest mi przyjemnie państwa powitać.

- Nazywam się Krzysztof Trojanowski. Jestem dyrektorem Biura Nadzoru Właścicielskiego. Ponieważ dyrektorem Wydziału Strategii i Obsługi Inwestorów, Pan Mariusz Sagan właśnie zaczął 6 miesięczne stypendium za oceanem, Pan Prezydent powierzył mi przez te 6 miesięcy także kierowanie Wydziałem Strategii i Obsługi Inwestorów. Oprócz tego brałem udział w pracach zespołu, który przygotował projekt strategii, który daliśmy Państwu do konsultacji
- Konsultacje mają na celu wersyfikację, przyjęcie uwag, zmian i korekt do tekstu. Chcemy, aby ta strategia w warstwie treści wносиła nową jakość dla Lublina, a także aby w formie była ona trochę inna niż większość strategii.
- Chcieliśmy, aby się ją czytało jak dobrą powieść, jak dobre opowiadanie, które ma swoją specyfikę. Jednocześnie nie chcemy utracić tych czterech głównych wymiarów: otwartości akademickości, przyjazności i przedsiębiorczości, które ma nadzieje są czytelne i przez tą strategię cały czas się przebijają.

- Proszę Panią Sylwię Szajc i Pana Roberta Zyśko z Referatu Strategii, aby moderowali tą dyskusję i w tym momencie czekamy na państwa uwagi i opinie

Sylwia Szajc, Referat Strategii

Dzień dobry Państwu. Jesteśmy wszyscy ciekawi Państwa uwag i spostrzeżeń.

Narzuciliśmy sobie tutaj dyscyplinę:

- Na każda wypowiedź przewidujemy 3-4 minuty.
- W połowie spotkania podsumujemy dotychczasowe opinie i ponownie - pod koniec spotkania.
- Na całość spotkania przewidzieliśmy 2 godziny. Do 20 lipca czekamy też na pisemne wnioski.
- Całe spotkanie jest nagrywane. Z nagrania będzie sporządzony protokół, który będzie dołączony do sprawozdania prezydenta z konsultacji społecznych
- Proszę się przedstawiać, aby mógł być to zapisane w protokole. Wtedy będzie nam też łatwiej zidentyfikować i odbierać się do wniosków.

Jerzy Piłat, Przewodniczący Rady Dzielnicy Tatry

- Jeśli chodzi o Lublin- założenia wspaniałe. Brakuje nam [w strategii] zagospodarowania Doliny Bystrzycy
- Z placu zabaw na wysokości Osiedla Przyjaźń jest piękna panorama na rzekę. Warto takie panoramy chronić i wykorzystywać.
- [Warto wykonać] niewielkie spiętrzanie wody poniżej młyna Krauzego i ponawiam tą propozycję.
- Tatary powstał wraz z fabryką. Są to 50-letnie budynki, które wymagają rewitalizacji.
- Basen był przy ul Olewniczej, Jest opracowany projekt na kryta pływalnię, spa - to by wzięła pod swoją opiekę Pani Bogacka - kanclerz z WSEI [Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji - prosimy o poparcie tej inicjatywy.
- Amfiteatr - jest obok basenu jest zdewastowany, a mógłby być wykorzystana na kino letnie, miejsce na występy. Są tam też niezabezpieczone studzienki.
- Gospodarcza 11 - teren po fabryce prefabrykatów. „Nie możemy się dowiedzieć, kto jest właścicielem tego terenu - ostatnio podobno spółka w Jaśle.
- Wnioskujemy o utworzenie Poznawalni [na Dworcu Północnym PKP] czyli centrum

nauki na wzór istniejące w Warszawie Centrum Nauki Kopernik. Uznajemy ten projekt ważny nie tylko dla dzielnicy, ale też dla miasta i regionu.

Krzysztof Goral, Dzielnica Ponikwoda

1. Ja rozumiem, że nie rozmawiamy o planie przestrzennym, ale to dla nas kluczowo ważne. Ja się wybudowałem tam tylko dzięki temu, że „wymieniłem” budynek jeden na drugi.
2. Mieszkam na ul Torowej. W dotychczasowym planach zagospodarowania tej ulicy nie ma - ona formalnie nie istnieje!. PKP remontując linie kolejowa nr 30 zlikwidowała przejazdy kolejowe co uniemożliwia nam dojazd do domów.
3. Od linii kolejowej nr 30 do koniec miejsca to jest po prostu miała plama - rezerwa terenu - czemu nie można się w tamtym kierunku rozwijać?
4. Czekamy, kiedy w końcu dotrze do nas infrastruktura publiczna.
5. Problemem jest też kanalizacja - ulica Trześniowska to jest horror.
6. Jest to jedyna okazja, żeby się wyzalić a jednocześnie nadzieja, że ktoś w końcu spojrzy na ten rejon w sposób rzetelny i powstanie w końcu infrastruktura, która pozwoli nam godnie mieszkać w granicach miasta.

Krzysztof Rogowski, LROT (Lubelska Lokalna Organizacja Turystyczna)

- W moim odczuciu cele strategiczne są dosyć dobrze opisane. Jak schodzimy niżej, do celów operacyjnych - jest gorzej - czuję niedosyt. Trudno mi jest w wielu przypadkach wyciągnąć konkretne działania.
- Powinno być rozszerzenie strategii o pogłębione cele operacyjne.

Wiesław Bomba, Przewodniczący Zarządu Rady Dzielnicy Hajdów-Zadębie

- To co czytamy w strategii to są rzeczy bardzo wzniosłe. Mówiło się o wyrównywanie szans dzielnic, a u mnie na dzielnicy ludzie jeszcze wody nie mają.
- Walczymy z asfalciami, które nam wyrosły jak grzyby po deszczu.
- Oczyszczalnia nie ma kanalizacji i hermetyzacji [obecnie trwają prace nad hermetyzacją oczyszczalni, właśnie [zostały podpisane](#) kontrakty z wykonawcami - przyp. JW]
- Problemem u mnie jest przejechanie ulicą, bo asfaltu się nie mogę doczekać, nie

mówiąc już o chodnikach.

- Ci którzy pisali ten piękny plan to trochę byli oderwani od rzeczywistości.
- Powinni przejechać się na taką dzielnicę jak do mnie. To by zobaczyli jakie my mamy problemy. Gdzie jest to słynne ”wyrównywanie szans”?

Janusz Stohlak, członek zespołu opiniującego ds. ochrony przyrody przy prezydencie

- Dyskusja jest dość trudna. Dokumenty jest rzeczywiście inny niż dotychczasowe strategie Lublina i innych miast.
- Został jednak przygotowany rok temu i nie uwzględnia najnowszych zmian prawnych. Strategia UMCS została ostatnio opracowana i powinna być uwzględniona w tej strategii.
- Ochrona środowiska jest zakamuflowana w dokumencie - pojawia się pojęcie ekologia , a to nie jest to samo.
- Co należy rozumieć pod pojęciem „strategie sektorowe”.
- Są wymienione dwa ciała doradcze przy prezydencie, a inne nie.
- Ten dokument powinien mieć pewną dozę ogólności - ale powinien też zawierać pewną dozę konkretów.
- Postaram się przesłać uwagi na piśmie.

Mieczysław Biszkont, Przewodniczący Rady Dziennicy Czuby Północne

- Należy poprawić, komunikacje miejska a w szczególności między Czubami a różnymi dzielnicami. Nie ma połączeń z Majdankiem czy Dziesiątą. Były obietnice - nic nie zostało to zrobione
- Podobnie połączenie między Czubami a Świdnikiem. Planowane kiedyś połączenie kolejowe. Pod Starym Lasem miał kiedyś powstać dworzec PKP. Powinien być w końcu wybudowany.
- Celowe dokończenie budowy Parku Czuby. Część centralna i wschodnia jest wykonana, tylko niewielki odcinek na naszej dzielnicy jest do ukończenia.
- Osoby starsze wymagają specjalnej infrastruktury. To przykładowo domy seniorów, ścieżki siłownie na świeżym powietrzu.
- Plany zagospodarowania przestrzennego - powinny być modyfikowane w zależności od potrzeb.

- Trzeba zrobić przegląd miasta pod kątem porzuconych, rozgrzebanych inwestycji i zrobić z nimi porządek. U nas jest jedno straszycło - stalowa konstrukcja na Jutrzenki. Niedługo będzie miał 25 lat. Tam można utworzyć centrum sportu i rekreacji.

Pani Agata Cholewa, mieszkanka Czubów

- Jest zapisana w strategii wizja rozwoju infrastruktury , kultury. Bardzo mi brakuje w tej wizji rozwoju sportu.
- Ja te mieszkam przy tym Parku Czuby, nie ma tam imprez w których mogły uczestniczyć wszystkie dzieci.
- Dzieci potrzebują możliwości osobistego doświadczenia, że można mieć własne pasje, własne hobby.

Teresa Wojciechowska, Zarząd Dzielnicy Ponikwoda

- Lublin nie jest przyjazny domkom jednorodzinny.
- Jeśli deweloper stawia blok, to miasto zapewnia mu drogę, dojazdy, infrastrukturę. My, jako mieszkańcy domków jednorodzinnych sami musimy się starać o wszystko
- Narcyzowa, Szarotkowa, Palmowa - nie ma nawet planu zagospodarowania przestrzennego na ten teren.
- Co roku zgłaszamy remonty i co roku dostajemy odpowiedź „brak możliwości zrealizowania ze względu na skromny budżet”. I tym powinno się miasto zająć.
- Czuby mają ileś tam basenów, a u nas nie ma boiska, ani placu zabaw, ani basenu. Na naszą dzielnicę żadne pieniądze nie idą. Najlepiej napisać „nie ma pieniędzy” i nic nie będzie robione.
- Jest na dzielnicy szkoła -specjalna szkoła zawodowa (ul. Spółdzielczości Pracy) Ma 270 uczniów. Wnioskujemy o budowę tam basenu. - ale czy miasto znajdzie fundusze na to?

Krzysztof Trojanowski:

- Na nowy okres programowy UE komisja Europejska proponuje nowe zintegrowane podejście do planowania. Maja wdrożone tak zwane ZITy. Jednym z takich zintegrowanych programów jest wstępnie rozważany program o nazwie „Wschodnia Cześć Lublina” W jego ramach mają być całościowo potraktowane uporządkowane

spraw w dzielnicach wschodnich miasta. Ma być wykonane przedłużenie Grygowej, przeniesienie na Grygową zajezdni autobusowej, także wspomniania Poznawalnia

- Budynki FSC to „stare nowe zabytki”. To też może być atrakcja turystyczna. Jeden z deweloperów buduje tam park biznesowy na magazyny i biura.
- Jeśli chodzi o kompleks rehabilitacyjno - sportowy to jest to zadanie na projekt partnerstwa publiczno - prywatnego. Będziemy szukać możliwości do realizacji takich projektów.
- ZTM realizuje duży projekt komunikacyjny. On jeszcze nie jest skończony. Jak państwo widzą i infrastruktura transportowa się zmienia,
- Mamy doradcę do zagadnień przebudowy systemu transportowego. Zmieniamy generalne podejście. To tu też możemy się spodziewać dużych zmian.
- My tu reprezentujemy prezydenta i miasto Lublin ale nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć od razu na wszystkie szczegółowe pytania, stąd prośba o pytania na piśmie.
- MPWiK realizuje 300 milionowy projekt, na oczyszczalni trwają prace nad hermetyzacją procesu, dosuszanie osadów i gwarantuję, że te działania jeszcze nie są skończone - będzie dalszy postęp.
- Jeśli chodzi o wodę - to część zysku pozostaje w MPWiK i to idzie na inwestycje, w tym na przyłączenie tych ostatnich nieruchomości, które nie mają dostępu do bieżącej wody.
- Wyższe uczelnie nie leżą w gestii miasta. Uczelnie są samodzielnymi podmiotami. Prezydent wywodzi się z środowiska uczelnianego i to mu pomaga w rozmowach z środowiskiem akademickim. Możemy je jednak jedynie motywować i wspierać w procesie przekształceń.
- Sport - jest zatwierdzona strategia rozwoju sportu. Sport dzieci jest bardzo bliski miastu. Została powołana Fundacja Rozwoju Sportu z zaangażowaniem spółek miejskich.
- Nie chcieliśmy jaki czytało się jako nudnego dokumentu analitycznego, którego kto nie musi - przestaje czytać po 10 stronach

Mieczysław Biszkont, Przewodniczący Rady Dziennicy Czuby Północne

- W kwestii zaproszenia - zaproszenie na piśmie dostaliśmy wczoraj. Jest na Sali około 30 osób - mało, może właśnie z powodu zbyt późno wysłanych zaproszeń.

Krzysztof Rogowski, LROT

- Czy można szerszej włączyć w działania, jakie są planowane organizacje pozarządowe. To jest ponad 1000 organizacji w samym Lublinie.
- Jak organizacjom dać możliwości i zapewnić finansowanie to w takich miejscach jak wspomniany Park Czuby kipiałoby życie.

Pani Agata Cholewa, mieszkanka Czubów

- Bardzo bym się cieszyła, gdyby dodać sport do zakresu działalności Dzielnicowych Domów Kultury
- Czasami w przedszkolach zajęcia dodatkowe za a 20 pln. I nie wszystkich rodziców na to stać. I już w tym przedszkolu widzimy segregację dzieci.
- Łatwiej jest dziecko zarazić sportem niż kulturą, jak on tej kultury nie widzi wokół siebie, w rodzinnym domu.

Radosław Pakuła, radny miejski

- Strategia rozwoju sporty została uchwalona w 28 czerwca. Jest tam program sporty dla dzieci i młodzieży
- Nie możemy mieć takiej postawy roszczeniowej, że miasto ma wszystko dać i wszystko zapewnić. To nie jest tak, że organizacja musi mieć koniecznie we wszystkim wsparcie od miasta. Robimy wiele imprez kulturalnych i sportowych i część była dofinansowana przez miasto a część nie. A i tak „działało się” wiele - dzięki naszej aktywności.

Henryk Ziemia, Przewodniczący Rady Dzielnicy Wieniawa

- Miasto się dusi komunikacyjnie na osi północ - południe. Są ciągle korki, które utrudniają życie mieszkańcom na ulicach.
- Zagospodarowanie doliny rzeki Czechówki. Występujemy o to od kilku lat bez rezultatu. Są tam dzikie chaszcze, pokrzywy.
- Obserwatorium astronomiczne przy liceum nr 23 przy Poniatowskiego 5 Od 8 lat wychodzimy z ta propozycją. Był wstępny kosztorys były zapewnienia i na tym się skończyło.
- Wszystkie te zagadnienia, może bardziej szczegółowo, prześlemy na piśmie.

Szymon Furmaniak, mieszkaniec dzielnicy Dziesiąta

- Co w strategii znaczą „sporty niszowe”. Czy to jest „BMX racing” który jest mało znany a który jest dyscyplina olimpijską?
- Czy sport niszowy to np. bike-polo?
- Czy nieszablonowe place zabaw to boiska na których mogliby zagrać hokeiści?
- Robi się ścieżki rowerowe przy remontach, nie ma mowy o siatce ścieżek, nie mówi się o wejściu ścieżek do centrum.
- Niż demograficzny - jest zapis, że miasto będzie chciało wykorzystać niż demograficzny do zmniejszania wielkości klas. A jednocześnie teraz zwalnia się nauczycieli. To jakie są faktyczne priorytety?
- Mi się to strategię czytało raczej źle, bo jak zobaczyłem samą ilość stron - ponad 100 to zniechęcało. I czytałem to trochę jako bajkę. Bo są tu bardzo fajne wizje, ale ja skłamałem podanie do dyrektora MOSiRU, że chciałbym, aby w Lublinie było boisko wielofunkcyjne to on mówi „tak pewnie, my też chcielibyśmy” - ale to nie ma dalszego ciągu.

Krzysztof Trojanowski

Od pierwszego pytania -

- Sporty niszowe - granica między sportem niszowym a sportami „głównego nurtu” jest płynna. Sam na przykład dyskutowałem z prezydentem Żukiem czy wspinaczka góraska a jest sportem niszowym czy mainstreamowym. To też sport, który ma szansę na olimpiadę i też w Lublinie mamy sukcesy w tej dziedzinie. Ostatnie mistrzostwa w spinaczce juniorów odbyły się w Lublinie, miały patronat prezydenta i były realizowane przy wsparciu. BMX racing jest sportem mainstreamowym na świecie i niszowym w Polsce - ale słuszna jest podstawa tego pytania- tak sporty mainstreamowe to nie tylko piłka nożna, siatkówka i koszykówka. Czy nawet quasi dyscypliny sportowe jak descorolka, też dobrze się wpisują w miasto.
- Wykorzystanie niżu demograficznego - staramy się wspierać działania uczelni wychodzące na zewnątrz, wspólne rozwiązania w zakresie patentów, inkubowanie nowych firm jak to się np. dzieje w Kanadzie czy w USA.

Szymon Furmanek, mieszkaniec dzielnicy Dziesiąta

- W strategii jest i jest mowa o klasach więc to chyba jednak chodziło szkoły

podstawowe i średnie a nie o szkolnictwo wyższe. Zacytuję” „regulowania liczebności klas do poziomu zapewniającego optymalną ich liczebność do nauki”.

Krzysztof Trojanowski,

Ok - jest tu wewnętrzna sprzeczność. Musimy tu wyważać nasze chęci z wielkością subwencji oświatowej, które wielkość jest powiązana z liczbą uczniów.

Mirosław Werner mieszkaniec dzielnicy Głusk, pracownik LPEC (Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej)

- We wskaźnikach oceny rozwoju jest rozbudowa sieci wodno - kanalizacyjnej, a nie ma sieci ciepłowniczej. Czy to przeoczenie czy też inne przyczyny np. brak danych w GUS?
- Strategia jest dokumentem dosyć obszernym. Obawiam się, że może być to zbyt obszerny zakres zadań, i z tego mogą pozostać tylko hasła. A tu trzeba mieć ograniczony zakres planów ale wykonywalnych.
- Przykładem „in plus” jest budowa portu lotniczego. Trwało to jakiś czas, były różne przepychanki, ale ostatecznie jest to realizowane w sposób perfekcyjny.
Żeby się nie okazało, że jedna ekipa odejdzie a następna będzie miała inne priorytety
- Przykład: rozbudowa trakcji trolejbusowej. Są ekologicznym środkiem transportu. Po centrum mają jeździć na silniku, czyli „ekologiczność” tego środka transportu w kluczowym obszarze miasta nagle znika. [po centrum trolejbusy nie będą jechać na silniku spalinowym, ale na akumulatorach - komentarz JW.]
- Na Kazimierza Wielkiego miało być lodowisko. Zbudowano kryte lodowisko. Ale okazało się, że jest ono zbyt małe, żeby tam rozgrywać na niej spotkania odpowiedniej kategorii. Nie chciałbym, aby się okazało, że stadion na Krochmalnej nie będzie do końca w pełni wykorzystana.

Jacek Warda, członek zespołu przygotowującego projekt strategii

- Strategia została pomyślana jako system warstw. Strategia ma bardziej mówić o mechanizmach i wartościach niż być spisem wszystkich zadań, jakie miasto chce zrealizować w najbliższych ośmiu czy w zasadzie nawet większą ilość lat.
Podane projekty mają charakter przykładowy - czyli przez realizację tego rodzaju wartości rozumiemy tego rodzaju zadanie.

- Jest tu bowiem dylemat. Z jednej strony kilka osób mówiło, że sto stron tekstu to już jest za dużo, aby się całościowo zapoznać z dokumentem, a z drugiej strony były liczne głosy „*a dlaczego tego nie ma*”, „*a dlaczego ta droga nie jest wpisana*”. Gdybyśmy z dużym stopniem szczegółowości chcieli opisać całe miasto, to abstrahując od faktu, że zanim zakończylibyśmy opisywać ostatnią część strategii, to już pierwsza byłaby nieaktualna, to dokument byłby zbyt duży, aby go redakcyjnie ogarnąć, i byłby faktycznie nie do przeczytania, - liczyłby ponad 1000 stron. Rozwiązaniem tego dylematu jest warstwowanie. Tekst główny ma mówić o wartościach i podstawowych wyzwaniach, o tym co świat na nas wymusza. Od tego by uszczegóławiać i zawierać projekty jest są strategie sektorowe.
- Tych strategii sektorowych mamy w Lublinie około 20, są one w różnym stanie. Mamy strategię sportu, będzie zapewne strategia wsparcia dla osób starszych. Powinniśmy mieć na przykład Program Ochrony Środowiska - a nie mamy. Mamy natomiast program gospodarki odpadami, który powinien być częścią Programu Ochrony Środowiska.
- Te same zagadnienia mogą się powtarzać w różnych dokumentach z różnego powodu. Jeśli Dzielnica Hajdów cierpi z powodu smrodu z oczyszczalni to w Programie Ochrony Środowiska takie zagadnienie powinno być omówione wraz z analizą możliwych działań zaradczych. Może być równocześnie wpisane do Planu Rozwoju Dzielnicy Hajdów. To nie musi - wręcz nie powinno być poruszane w strategii ogólnej miasta.
- Trzeba rozróżnić rzeczy podstawowe, z których chcemy być znani, które chcemy aby się kojarzyły z Lublinem, - te są i powinny być opisane w strategii. I są takie rzeczy, które są naszym wstydlwym zapleczem - bo przecież nie chcemy, aby Lublin był znany z tego, że śmierdzi nam na oczyszczalni. To sprawa, którą musimy po prostu posprzątać i załatwić.
- Zarządzenie strategiczne to wielowarstwowy mechanizm, który powolutku trzeba zbudować

Krzysztof Trojanowski

- Te konsultacje nie kończą się dzisiaj. Jeśli chcą państwo coś przekazać nam - ta prosimy wysłać materiały na adresy mejlowe. Z tego spotkania do strategii włączymy kilka uzupełnień
- Osoby, które przesyłały tematy operacyjne - prosimy o przesyłanie materiałów na

adresy poczty elektronicznej.

Dziękuję za spotkanie i do zobaczenia.

Spisał: Jacek Warda

8 sierpnia 2012